

Dzika natura, uśmiechnięci ludzie, wszechobecne pomniki Buddy. Przedstawiamy Wam kraj, w którym tydzień trwa osiem dni, a w ruchu ulicznym zdecydowana większość aut porusza się nie z tej strony drogi, do której została zaprojektowana.

Mjanma, czyli Birma.

Zapraszamy Was na wycieczkę, podczas której odkryjecie jeden z najpiękniejszych i najmniej skomercjalizowanych zakątków Azji.

Bagan

Magiczne, majestatyczne, absolutnie niezwykle. Ukryte w soczystej, bujnej dżungli, starożytne miasto. Ponad dwa tysiące buddyjskich świątyń, pagód i klasztorów rozlokowanych na stu kilometrach kwadratowych żyznej, rozległej równiny.

Ten niezwykle krajobraz jest dziełem zarówno władców Mjanmy, jak i jej bogatych obywateli.

Największe świątynie, znajdujące się w Bagan, powstały na cześć kolejnych władców tego królestwa w XII i XIII wieku.

Aktualnie obszar Bagan to prawdziwy plac zabaw dla uwielbiających eksplorację podróżników. Do większości ze świątyń w Bagan można wejść lub choć rzucić okiem na ich wnętrza. W większości z nich czeka Was spotkanie ze spokojnie spoglądającym na kolejnych podróżników, posągiem Buddy. Dopełnieniem niezwykle klimatu Bagan jest wspaniały spektakl, który odbywa się dwa razy dziennie – o wschodzie i o zachodzie słońca. To właśnie wtedy widok na równinę jest najbardziej magiczny. To widok, który zapada w pamięć na całe życie.